

**(Corriere dello Sport - R.Maida) Jedne salto, potem kolejne. Zanim jeszcze zdali sobie sprawę, że zdobył gola, kibice Romy odkryli jego akrobatyczną elastyczność. Doszło do tego 3 września, w meczu zorganizowanym na cześć Papieża Franciszka z San Lorenzo. Keba Sidy Coly zdobył już jednak Luciano Spallettiego. Gol zdobyty na Olimpico w pierwszym zespole był konsekwencją jego ścieżki rozwojowej.**

Można sobie wyobrazić, że Keba może wkrótce pojawić się wśród seniorów, gdyż właśnie Spalletti, myśląc o pustce, którą zostawi po sobie w styczniu Salah, wskazał właśnie na chłopaka z Primavera jako wiarygodną alternatywę do oceny, niezależnie od operacji transferowych, które ocenia dyrektor sportowy Massara. Keba urodził się jako środkowy napastnik, ale pod ręką Alberto De Rossiego, ojca Daniele, zmienił się w bocznego atakującego, praktycznie nie do dośnięcia. W rzeczywistości jest jak Salah, choć prawonożny. Gdy startuje, bardzo trudno jest go zatrzymać. Zdali sobie z tego sprawę starsi koledzy, gdy Spalletti zapraszał go do minigierek. W październiku, podczas testów w trakcie przerwy na reprezentację, na boisku Testaccio, był nie do dośnięcia, wywołując u Bruno Peresa i jego kolegi nieoczekiwany wysiłek. W Primavera zdobył 8 goli w 7 meczach ligowych i był głównym bohaterem w meczu o Superpuchar, wygrany 4-0 na Olimpico. Musi się jedynie odblokować w Europie, gdyż w Youth League jest nadal bez gola.

Keba jest udanym przykładem funkcjonowania nowej siatki akademii stworzonych przez Romę. Senegalczyk mieszka we Włoszech od dwóch lat. Ojciec jest żołnierzem, matka nauczycielem: wysłali go do Europy, aby się uczył i kultywował równoległe pasję do piłki. Chłopak, który jeszcze dziś uczy się w liceum nauk ścisłych w Ostii, jest dobry przede wszystkim z piłką przy nodze. Dlatego Roma, za wskazówką dyrektora technicznego Uicusanò Fondi, Luci Evangelistiego, wybrała taką ścieżkę: zarejestrowała go w Spoltore, klubie filialnym z pierwszej kategorii z Abruzji, przeniosła do Trigorii w grudniu 2015. Jako niepełnoletni nie mógł zostać zarejestrowany, był testowany w sparingach w trakcie bożonarodzeniowego tournée w Orlando, na Florydzie. Keba nie pozwolił na siebie czekać, zdobył 6 goli w 3 meczach. Jednego z nich po akrobatycznym zagranie, uderzając nogą prawie na wysokości poprzeczki i pozostawił De Rossiego z otwartymi ustami. *"Jest interesującym chłopakiem, - mówił trener - dzięki swoim cechom będzie mógł szukać miejsca na skrzydle, ale jest też świetny blisko bramki rywali"*. Latem podpisał pierwszy profesjonalny kontrakt.

Jest bardzo serdecznym chłopakiem, ekstrawertykiem, od razu zaskarbił sobie sympatię Tottiego i innych kolegów pierwszej drużyny. Mieszka w hotelu w Trigorii, dzieląc pokój z Kameruńczykiem Perfectionem, emigrantem, który znalazł dom i szczęście w Rzymie. Ma też świetne relacje ze swoim rówieśnikiem, Marchizzą, który wczoraj, przy okazji młodych talentów, zdobył decydującego gola z karnego w wygranym meczu reprezentacji U19 z Armenią.

Autor: abruzzo